

Pod biczem wichru

Czerwony Tulipan

Pod biczem wichru gną się drzewa,
krwawymi liśćmi w męce broczą.
A nam się jeszcze wciąż wydaje,
że miłość tak nam patrzy z oczu.

Jeśli posłuszniśmy wiatrowi,
jak para liści na tym klonie,
to niech nas niesie i precz ciśnie,
w ognisko, co pod lasem płonie.

Wtedy naprawdę złączy ogień,
zgubionych w jedno złote ciało.
Chwila i popiół pozostanie ślad,
szczęścia, które nam się stało.

Jeśli posłuszniśmy wiatrowi,
jak para liści na tym klonie,
to niech nas niesie i precz ciśnie,
w ognisko, co pod lasem płonie.

Wtedy naprawdę złączy ogień,
zgubionych w jedno złote ciało.
Chwila i popiół pozostanie ślad,
szczęścia, które nam się stało.

Wtedy naprawdę złączy ogień,
zgubionych w jedno złote ciało.
Chwila niepewnym pozostanie,
ślad szczęścia, które nam się stało.

Wtedy naprawdę złączy ogień,
zgubionych w jedno złote ciało.
Chwila niepewnym pozostanie,
ślad szczęścia, które nam się stało.

Wtedy naprawdę złączy ogień.